

17 września – najbardziej znamienna data dla Zamku Królewskiego

Jak co roku 17 września o godz. 11.15, zaraz po wybrzmieniu hejnału warszawskiego, dyrekcja Zamku Królewskiego w Warszawie w towarzystwie reprezentacji pracowników instytucji oraz zaproszonych gości złożyła kwiaty przy obelisku upamiętniającym Kazimierza Brokła – kustosa poległego w bohaterskiej akcji ratowania dzieł sztuki podczas ostrzału Zamku przez niemiecką artylerię i lotnictwo tego dnia 1939 roku.

Uroczystość odbywająca się corocznie w ramach inicjatywy “Kustosze kustoszowi” w miejscu pamięci znajdującym się przy Bramie Grodzkiej (wejściu do Zamku od strony al. Solidarności) ma już długą, bo sięgającą 1984 roku tradycję. Tym razem jednak jej charakter był szczególnie podniosły z uwagi na obchody Jubileuszu 50-lecia odbudowy Zamku Królewskiego. Po uroczystości uczestnicy udali się do Sali Koncertowej, gdzie rozpoczęła się debata pt. *Spółeczny Fenomen Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie* z udziałem **prof. Marcina Kuli, prof. Krzysztofa Tarki, dr. hab. Błażeja Brzostka** oraz **Jerzego Majewskiego**. Poprowadził ją dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie **prof. Wojciech Fałkowski**.

17 września to data szczególnie ważna tak w historii Zamku, jak i całego kraju. Tego dnia 82 lata temu o godzinie 4.00 nad ranem wojska sowieckie frontów białoruskiego i ukraińskiego w sile około 1 miliona żołnierzy przekroczyły wschodnie granice Polski, zadając broniącemu się przed inwazją III Rzeszy krajowi „cios w plecy” i tym samym przekreślając nadzieje na odparcie wroga. Zaledwie kilka godzin później w sercu stolicy państwa polskiego armia niemiecka rozpoczęła intensywny ostrzał artyleryjski połączony ze zmasowanymi nalotami.

Jednym z celów ataku był Zamek Królewski jako najważniejszy materialny symbol polskiej niepodległości, historyczna siedziba władz monarchicznych i parlamentarnych oraz – od 1926 roku – rezydencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W płomieniach stanęły wieże Zegarowa i Władysławowska oraz dach nad Salą Senatorską i skrzydłem od strony Wisły. O godzinie 11.15, która w przyszłości miała zyskać wymiar symboliczny, zatrzymały się wskazówki zamkowego zegara.



W podjętej natychmiast po rozpoczęciu kanonady akcji ratunkowej zginął kustosz zamkowych zbiorów Kazimierz Brokl. Z relacji jego córki: „O zmierzchu, gdy przycichł ostrzał, a dach Zamku jeszcze dymił i nadal trwała akcja straży pożarnej, przy Bramie Grodzkiej pochowano Ojca. Nad mogiłą stała jedynie mała garstka mieszkańców Zamku. Dziś nie pamiętam, czy 18, czy 19 września w godzinach popołudniowych przybył na Zamek prezydent Warszawy Stefan Starzyński. Widziałam go w momencie, gdy stał na baczność przy grobie ojca, oddając hołd”.



Stanisław Lorentz, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, mianowany przez prezydenta Starzyńskiego 20 września szefem specjalnego Komisariatu Ratowania Zabytków, już od 17 września na jego polecenie wraz ze swoimi współpracownikami rozpoczął akcję ratowania Zamku Królewskiego. Z jego wspomnień: „Od dnia 17 września aż do chwili wkroczenia do Warszawy wojsk niemieckich wywoziliśmy z Zamku do podziemi Muzeum Narodowego wszystko, co było najcenniejsze: tron królewski, obrazy Canaletta i Bacciarellego, wielkie obrazy historyczne i portrety wybitnych Polaków z Sali Rycerskiej, portrety królewskie z Gabinetu Marmurowego, supraporty z Dawnej Sali Audiencjonalnej i sypialni króla, popiersia i głowy w brązie wykonane przez Le Bruna i Monaldiego, obrazy mistrzów polskich i obcych, rzeźby, tapiserie, meble i inne dzieła sztuki zdobniczej”.

Choć los murów Zamku wraz z kolejnymi salwami artylerii wydawał się przesądzony, a pięć lat później miał zostać ostatecznie przypieczętowany, akcja ratunkowa okazała się spektakularnym sukcesem. Ewakuowane z płonącego Zamku skarby kultury w większości przetrwały w ukryciu wojnę, powróciły do odbudowanego gmachu i mogą cieszyć nasze oko po dziś dzień.

Wiele wybitnych jednostek, takich jak wspomniany prof. Stanisław Lorentz czy prof. Jan Zachwatowicz, latami dokładało starań, aby data 17 września przestała budzić wyłącznie tragiczne wspomnienia. Wysiłek ten nie poszedł na marne, w tym dniu bowiem, 32 lata później, położona została pierwsza symboliczna cegła pod odbudowę Zamku Królewskiego.



Choć władze PRL przez z górą dwie dekady sprzeciwiały się odbudowie gmachu budzącego skojarzenia głównie z tradycją monarchiczną oraz siedzibą władz sanacyjnych, na początku lat 70. nie mogły dłużej ignorować nastrojów społecznych, wyraźnie entuzjastycznych wobec idei odbudowy. Wprawdzie decyzja Biura Politycznego KC PZPR w styczniu 1971 roku wynikała z oportunistycznych kalkulacji, a jej celem było odbudowanie popularności po tragicznych wydarzeniach grudnia 1970 r., stanowiła odpowiedź na realne odrodzenie świadomości narodowej i budzące się w społeczeństwie polskim aspiracje niepodległościowe.

Dowodem tego stała się bezprecedensowa mobilizacja społeczna, jaką udało się uruchomić w związku z projektem restytucji symbolu polskiej suwerennej państwowości. 19 września na placu Zamkowym ustawiona została słynna Skarbonka, która stać się miała symbolem wielkiej akcji pozyskiwania środków społecznych na odbudowę Zamku i rekonstrukcję jego wnętrza.

To właśnie datę 17 września 1971 r. traktujemy jako symboliczny początek odbudowy Zamku, a dziś hucznie obchodzimy jej 50. rocznicę. Świętowanie Jubileuszu potrwa jednak aż do 2024 roku, na kiedy to przypada 85. rocznica przyjęcia ostatnich zwiedzających w murach starego Zamku oraz 40. rocznica pierwszej wizyty gości w zrekonstruowanej bryle.

Radosny i podniosły czas świętowania Jubileuszu jest i będzie okresem szczególnej aktywności Zamku na polu działalności kulturalnej i edukacyjnej. Zrealizowaliśmy do tej pory, właśnie realizujemy i mamy w planach zrealizować mnóstwo wyjątkowych przedsięwzięć – wystaw, koncertów, wykładów, lekcji muzealnych, wydarzeń plenerowych i innych atrakcji – opatrzonych specjalnym jubileuszowym logotypem.

Choć pamięć historyczna i kultywowanie tradycji polskiej monarchii i parlamentaryzmu to dla nas rzeczy najważniejsze, Zamek Królewski w Warszawie jest także instytucją zdecydowanie zwróconą ku przyszłości. Jako dynamiczna placówka kulturalna robimy, co w naszej mocy, by iść z duchem czasu i prezentować ofertę zgodną z nowoczesnymi standardami muzealnictwa i edukacji muzealnej, zamkowa kolekcja jest nieustannie wzbogacana o nowe cenne nabytki, planowane są także kolejne duże inwestycje budowlane w północnej części Ogrodu Dolnego.

Więcej o Jubileuszu i związanym z nim programie wydarzeń:

